

## Czemu służą nauczycielskie urlopy dla podratowania zdrowia?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 08, sierpień 2012 21:58

Odsłony: 2001

---

Resort edukacji zorganizował kolejne spotkanie z przedstawicielami nauczycielskich związków zawodowych, samorządów terytorialnych, podczas którego rozmawiać mieliśmy na temat potrzeby zmian przepisów regulujących funkcjonowanie systemu oświaty.

Pierwszą godzinę dyskusji ze stroną związkową można podsumować tradycyjnym polskim przysłowiem: *Mówił dziad do obrazu, a obraz do niego ani razu*. I niech objawem szacunku dla partnera, który często niestety faulował, będzie, to że na tym skończę komentarz na temat pierwszej godziny rozmów. Tym bardziej, że później były one bardziej merytoryczne.

Na prośbę Ministra dyskusja dotyczyła kwestii nauczycielskich urlopów dla podratowania zdrowia.

Na początek Maciej Jakubowski, podsekretarz stanu w MEN, przytoczył ciekawą statystykę.

W 2006 roku z urlopów dla podratowania zdrowia skorzystało 1,7 proc. nauczycieli, a koszt tych urlopów to 256 mln zł. W roku 2011 z tych urlopów skorzystało już 2,5 proc. nauczycieli, a kwota wypłaconych im wynagrodzeń to 581 mln zł. Ta sama statystyka według stanu na marzec 2012 wskazuje, że w tym roku z urlopów skorzysta jeszcze więcej nauczycieli – 2,7 proc. a wartość wypłacanych im wynagrodzeń wyniesie 626 mln zł.

Potem odbyła się ciekawa dyskusja, ale moja prośba o to aby na jej koniec sprecyzować wspólne wnioski, nie przyniosła efektu (bez złośliwości: chyba stronie rządowej i związkowej specjalnie na tym nie zależało, bowiem w ten sposób dalej rozmywa się problem, „markuje” konkretne uzgodnienia i nie „naraża się” na konsekwencje polityczne!).

Dla porządku jednak informuję jakie kwestie nie wzbudzały kontrowersji dla uczestników spotkania:

- nie kwestionowano zasadności instytucji nauczycielskich urlopów dla podratowania zdrowia;
- zgadzano się na to, że orzekać o prawie do urlopu powinni lekarze medycyny pracy, a nie podstawowej opieki zdrowotnej (drugą instancją, odwoławczą byłiby orzecznicy z wojewódzkich ośrodków medycyny pracy).

Warto jeszcze przytoczyć ciekawą wypowiedź przedstawiciela nauczycielskich zwiadowców: *nauczycielom zdarza się w większym wymiarze korzystać z urlopów dla podratowania zdrowia wtedy, gdy zagraża im widmo zwolnienia z pracy*.

To prawda i pozostawiam Państwu do oceny, co to oznacza.

*Marek Wójcik*